WARSZAWA, 25 MARCA 1931 R. ROK DWUDZIESTY TRZECI NR. 9.

# WIADOMOŚCI GRAFICZNE

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE

## NIECO O ZNIŻCE

Rząd zapowiedział, jako jeden ze środków zwalczających obecny kryzys gospodarczy, iż dążyć będzie do obniżenia cen, bez zniżania zarobków. Rząd wychodził ze słusznego założenia: gdy obniży ceny produktów i towarów, ludność będzie mogła nabywać więcej towarów, niż przy cenach wyższych. Nabywanie większej ilości towaru zmniejszy kryzys.

Niestety, inaczej się stało.

Ceny spadły, ale tylko żywności, zresztą podniosły się one na nowo. Rząd, który wypowiedział się za utrzymaniem wysokości zarobków, sam zarobki w państwowych zakładach obniżał, a także zapowiada obniżenie poborów urzędnikom państwowym, samorządowym i innym, którzy mają pobory zastosowane do poborów urzędniczych.

Podobnie jak rząd poszło wielu przedsiębiorców, którzy przeprowadzili obniżkę płac robotników. Ostatnio znów grozi obniżka poborów urzędników prywatnych.

Również i właściciele drukarń, zwłaszcza w Poznańskiem, obniżyli i obniżają, lub szykują się do obniżek płac.

Zastanówmy się, jakie skutki mogą mieć proponowane zniżki zarobków. Robotnicy i urzędnicy, otrzymując mniej za swą pracę, mniej też towarów czy produktów będą mogli nabywać. Proletarjat fizyczny i umysłowy otrzymuje zarobki niższe od minimalnych kosztów utrzymania, zniżka zarobków zwiększy tylko nędzę pracujących, a także zwiększy liczbę bezrobotnych, gdyż zmniejszy zdolność nabywczą proletarjatu.

Zastanówmy się jeszcze, czy zniżka zarobków w drukarniach wpłynie na zniżenie cen druków, czy przyspoży ona zamówień.

Na cenę druku składa się kilka czynników: robocizna, papier, farby, koszty administracyjne i prowadzenia zakładu, lokal, podatki, amortyzacja maszyn, czcionek i urządzeń. Jeżeli chodzi o książki, czy czasopisma, to cena ich zależną jest jeszcze od innych czynników, nie mających nic wspólnego z drukarnią; więc je pomijam.

Wyliczone wyżej pozycje można podzielić na cztery grupy: robocizna, papier, druk i koszty ogólne.

Robociznę można przyjąć, jako ¼ kosztów. Gdy zniżymy tę ¼ o 10%, tak, jak to czynią właściciele drukarń w Poznańskiem, otrzymamy 2,5%. Stanowi to tak nieznaczną zniżkę, iż w konkurencji o zamówienia nie gra to roli, zwłaszcza, iż rozgoryczenie pracowników, którym narzucono zniżkę, obniży wydajność.

Z powyższych rozważań wynika, iż zniżki zarobków, zwłaszcza w drukarstwie, nie przyniosą rzeczywistego obniżenia cen, natomiast, zmniejszając wynagrodzenie za pracę, zmniejszają zdolność nabywczą ludności, powiększają kryzys.

Obniżenie zarobków jest więc wielce szkodliwe.

Jedynym środkiem, zabezpieczającym nas, drukarzy, przed obniżkami jest silna organizacja. Dlatego obecnie, mocniej niż kiedykolwiek, powinniśmy skupić się w Związku; groźba obniżek powinna wpłynąć na chodzących luzem, lub należących do innych organizacji, by przyłączyli się do jedynej organizacji, która zdolną jest ich bronić — do naszego Związku.

## OBNIŻANIE ZAROBKÓW W POZNAŃSKIEM

Sprawę obniżenia płac w zawodzie śledziła oddawna międzyzwiązkowa komisja pracowników. Bezpośrednio po otrzymaniu uchwały obniżkowej postanowiła wykorzystać wszystkie legalne środki obrony dotychczasowych płac. Zgodnie więc zwróciła się z odpowiedniemi pismami do Inspektora Pracy w Poznaniu, do Pana Wojewody, do Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z równobrzmiącym memorjałem.

W poniedziałek, dnia 16 lutego odbyła się w Inspektoracie Pracy Konferencja p. Inspektora Pracy z przedstawicielami organizacyj robotniczych w kwestji zapoznania tychże z zamierzeniami rządu, dotyczącemi opanowania kryzysu gospodarczego. Według urzędowych notowań wskaźnik cen za ziemiopłody wynosił:

| | w r. 1929 | w r. 1930 |
|---|---|---|
| u producenta | 100 | 47.6 |
| u detalisty | 100 | 88.6 |

Wynika z tego, że producent pobierał w r. 1930 za ziemiopłody 52,4% mniej, aniżeli w r. 1929, konsument zaś płacił w detalu za te artykuły 88,6% ceny z r. 1929, czyli o 11,4% mniej aniżeli w r. 1929. Jeżeli za produkty rolne nastąpiła pewna zniżka cen, to zniżki tej niema w produktach przemysłowych. Urzędowy wskaźnik wykazuje, że produkty te nawet o 11,3% w cenie się podniosły. Czyli faktyczna zniżka dla konsumenta wyrażałaby się w cyfrze 0,1%.

Zdawaćby się mogło, że po takiej inicjatywie Pan Inspektor Pracy będzie miał możność ingerowania w kwestjach obniżkowych i zawieszania uchwał zmierzających do obniżenia płac robotniczych. Niestety, tak nie jest. Na pismo nasze zareagował w ten sposób, że zaprosił do siebie przedstawiciela Korporacji Graficznej, zanotował jego oświadczenie, zaznaczył mu swoje negatywne wobec uchwały obniżkowej stanowisko, zgodził się na porozumienie delegata Korporacji Graficznej i odpowiedź w terminie jaknajkrótszym. Odpowiedź tę uzyskał Inspektor Pracy na telefoniczne wezwanie we wtorek w tym sensie, że zebranie Korporacji odbyć się może najrychlej w sobotę, 28 lutego i wtedy dopiero zapaść może ostateczna decyzja co do podtrzymania lub cofnięcia zapowiedzianej obniżki płac. Zawieszenie uchwały obniżkowej Korporacji Graficznej przekracza zakres kompetencji Inspekcji Pracy i liczyć na nią nie można.

Z powyższego wiernego przebiegu akcji wynikało, że sprawa konferencji obliczona była na zwłokę. Jedynym skutecznym środkiem obrony nie pozostawało nic innego jak zawieszenie pracy. Możliwość ta nie nastręczała wielkich komplikacji ze względu na to, że większa cześć zakładów dokonała wypowiedzeń indywidualnych dotychczasowych stawek i nieomal wszystkim pracownikom objętym wymówieniami pracy przysługiwało wynagrodzenie za urlop, który na 8 względnie 15 dni zabezpieczał materjalnie pracowników. W tym kierunku też szedł wniosek przedstawicieli naszej organizacji.

Sprzeciwili się temu wnioskowi przedstawiciele Wspólnoty, którzy nie chcieli przyjąć na siebie gwarancji, że wszyscy ich członkowie dadzą takiemu wezwaniu posłuch. Proponowali natomiast wysłanie delegacji do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie w celu osobistej prośby o interwencję. Wniosek ten po krótkiej dyskusji jako nieprowadzący do celu sami inicjatorzy uważali za chybiony i zaproponowali Związkowi Drukarzy w Drukarni Św. Wojciecha, gdzie Związek Drukarzy jest w większości, urządzenie strajku; sami zaś chcieliby pójść do pracy w zakładzie, w którym mają większość, w innych, gdzie pracują wspólnotowcy, zaleciliby swym członkom również stanąć. Na taką propozycję przedstawiciele Związku zgodzić się nie mogli, gdyż propozycja ta po wielokrotnych smutnych doświadczeniach na terenie Wąbrzeźna, Warszawy, Krakowa i Lwowa otworzyłaby możność wpadnięcia w plecy walczącym kolegom przez bezrobotne kadry wspólnociarzy i spowodowałaby pozbawienie pracy licznego szeregu naszych członków. W każdej walce równe

obowiązki i równe ciężary spoczywać winny na wszystkich walczących, a usuwanie się od nich przedwczesne nazywa się dezercją.

Zdezertowali więc wspólnociarze przed ostateczną rozgrywką i załamali wspólny front pracowników w obronie dotychczasowych stawek zarobkowych. Nie zdobyli się nawet na to, aby w myśl dalszego wysuniętego przez nas projektu pisemnie zaprotestować przeciwko narzuconej pracownikom jednostronnej, nieformalnej i nieuzasadnionej zniżce płac. Na Wspólnotę więc spada wina dokonanej obniżki płac. Wszelkie środki, wszelkie zabiegi około obrony istniejących stawek drogami legalnemi — zawiodły. Mogła była uratować sytuację jedynie zdecydowana męska postawa — Związek Drukarzy ją zalecał i był do niej gotów — zdezertowali przed nią wspónociarze.

— — — — — — — — — —

W dniu 1-szym marca odbyło seię na sali Gospody Polskiej ogólne zebranie drukarzy w sprawie obniżki płac w zawodzie. Wyczerpujący referat o przebiegu akcji obronnej wygłosił prezes Związku kol. Tasiemski. W obszernej i na wysokim poziomie utrzymanej dyskusji mówcy zwracali uwagę na zgubne skutki rozdwojenia wśród pracowników graficznych, na nieufność wzajemną, jaka wskutek tego stanu rzeczy wypływa, na pomoc, jaką on powoduje.

Rezultatem obrad było uchwalenie protestu przeciwko narzuconej pracownikom zniżce płac oraz domaganie się konferencji z pracodawcami.

Konferencja ta została naznaczona na sobotę, 7 marca r. b.

## ODDZIAŁ KRAKOWSKI W R. 1930

Sprawozdanie Zarządu Oddziału Krakowskiego za rok ubiegły na wstępie charakteryzuje działalność Oddziału, jako działalność „pod znakiem ciężkiego kryzysu". Dlatego też — czytamy dalej — nie trudno się domyśleć, że jakakolwiekby nie była sprężysta praca organizacyjna — w tych warunkach wyniki jej nie mogą zbyt obfitować w dodatnie rezultaty.

Na początku roku na tle wypowiedzenia umowy cennikowej wynikł 4½-dniowy strajk, zakończony decyzją arbitrażową Min. Pracy. Na mocy tej decyzji płace podniesiono o 5%, oraz wstrzymano przyjmowanie uczniów na pół roku. Decyzja również obowiązywała do nieszykanowania i do niewydalania nikogo przed upływem 6-ciu tygodni. Lecz nie wszystkie drukarnie do tego zastrzeżenia się zastosowały, było wiele wypowiedzeń, a dwie drukarnie: Jezuicka i p. Zemanka stały się niecennikowemi.

Ze względu na stale wzrastającą liczbę bezrobotnych Oddział podwyższył opodatkowanie na bezrobotnych i podniesiono od 1-ego września zapomogi mieszkaniowe dla bezrobotnych o 10 zł. dla kawalerów o 5 zł. miesięcznie.

W roku ubiegłym w Krakowie odbył się IX Zjazd Związku, równocześnie obchodzono uroczyście przy napływie dużej ilości gości z całej niemal Polski 80-cio letnią rocznicę istnienia organizacji drukarzy w Krakowie, a także 50-cie pracy zawodowej dziewięciu kolegów.

Komisja kulturalno - oświatowa urządziła Wystawę druków w Muzeum Techniczno - Przemysłowem, zwiedzaną nietylko przez drukarzy. W jesieni zorganizowano pogadanki zawodowe, ilustrowane eksponatami, pogadanki dotyczyły pięknych druków, znaków drukarskich, wyrobu papieru, książki polskiej i zagranicznej, druków okolicznościowych i t. p.

Urządzono płatne kursy języków niemieckiego i esperanto, które cieszą się stosunkowo liczną frekwencją.

Sekcja wycieczkowa urządziła 9 wycieczek, a również oprowadzała po Krakowie wycieczki drukarzy do grodu wawelskiego.

Czynne były też sekcje zabawowe, chóralna i sportowa.

Bibljoteka powiększyła się o 102 dzieła (176 tomów), liczy obecnie 4.549 dzieł i kilkaset czasopism. Korzystało z bibljoteki 309 osób.

Pośrednictwo pracy podaje, iż w ciągu ubiegłego roku zgłosiło się: 80 składaczy ręcznych, 19 maszynowych, 33 maszynistów, 2 cynkografów. Kondycyj dłuższych wskazano: 49 skł. ręczn., 11 skł. masz., 21 masz., kondycyj chwilowych: 69 skł. ręczn., 9 skł. masz., 16 masz.

Najwięcej bezrobotnych przybyło w lutym (26), najmniej w czerwcu (3). Najwięcej bezrobotnych było w grudniu (107), najmniej w styczniu (74); pięć miesięcy wykazuje liczbę bezrobotnych 100 i wyżej, cztery miesiące od 90 do 99. Przeciętnie było 94 składaczy ręcznych bez pracy. Rok ubiegły sprawozdanie zalicza do najcięższych; tak wielkiego bezrobocia jeszcze w Krakowie nie było.

Komisja Mężów Zaufania miała wiele pracy, szczególnie wśród składaczy maszynowych. Zanotowano też kilka wypadków sprzedaży urlopów.

Sprawozdanie finansowe Oddziału wykazuje 78.993,74 zł. wpływów, w tem 76.090,65 zł. z wkładek (66.591 od wykw.). Wydatki Oddziału wyniosły 114.500,12 zł.; w tem zapomogi bezrobotnym 53.177,10 zł., chorym 8.349 zł., strajkującym 19.001 zł., pogrzebowe 600 zł., podróżnym 929,60 zł., razem na zapomogi wydano 82.056,70 zł.. Saldo Oddziału w roku ubiegłym spadło z 60.057,4 zł. do 24.551,11 zł.

Wpływy lokalnego stowarzyszenia „Ognisko" wyniosły 196.430,69 zł. W tem wkładki 76.643,80 zł., opodatkowanie na bezrobotnych 67.950,84 zł., na Jubileusz „Ogniska" i „Siły" 15.810,70 zł.

Wydatki „Ogniska" przedstawiają się następująco: zapomogi regulaminowe chorym 14.188 zł., bezrobotnym 36.997,50 zł., inwalidom 18.573,50, pośmiertne 2.000 zł., sierotom 3.405 zł., razem 75.164 zł.; zapomogi nadzwyczajne 75.614 zł. (prawie wszystko na pomoc bezrobotnym, tylko 220 złotych sierotom), Jubileusz 25.809,12 zł., administracyjne łącznie z adm. Oddziału 21.318,91 zł., przelane do stowarzyszeń lokalnych 14.618,10 zł.

W sprawozdaniu kasowem uderzają olbrzymie sumy wypłacone na zapomogi bezrobotnym; Oddział i „Ognisko" wydały na ten cel 165.568,60 zł. Jest to suma olbrzymia w porównaniu do liczby członków, ona to wyjaśnia, dlaczego wpływy bieżące roku ubiegłego nie mogły pokryć wydatków. Pomimo deficytu majątek Stowarzyszenia w dniu 31 grudnia 1930 r. wynosił 38.638,78 zł.; pozatem na Funduszu cennikowym 22.382,86 zł. i na Funduszu budowy domu 129.827,81 zł. (w tem wartość parceli 60.560 zł.); razem 190.849,45 zł.

Umiejętna i przewidująca gospodarka pozwoliły kolegom krakowskim przetrwać wyjątkowo ciężki rok.

Poza „Ogniskiem", koledzy krakowscy posiadają jeszcze stowarzyszenie zapomogowe „Samopomoc", które wykazało zł. 13.895,04 we wpływach, a 12.071,12 zł. w wydatkach.

Stowarzyszenie emerytalne „Siła" zakupiło w r. 1930 dom za cenę 13.500 dol. (120.420 zł.). Wpływy zwyczajne „Siły" wyniosły 30.517,72 zł. w tem wpisy i wkładki 22.585 zł., wpływy nadzwyczajne złotych 54.340,43. Wydatki zwyczajne „Siły" wyniosły: inwalidom 12.566,50 zł., sierotom 2.840 zł., wdowom 1.388 zł., pogrzebowe 525 zł., ogółem wydatki zwyczajne — 20.217,80 zł.

Stowarzyszenie Personelu Pomocniczego, będące równocześnie Sekcją Oddziału Krakowskiego, opisuje oddzielnie swą działalność. I tu widzimy podkreślenie nadmiaru bezrobotnych; pośrednictwo pracy zapisało na listach bezrobotnych w 1930 r. 72 osoby; zapośredniczyło w otrzymaniu pracy zaledwie w 38 wypadkach. Liczba bezrobotnych przeciętnie wynosiła około 90 osób. Część bezrobotnych zmuszona była szukać pracy poza zawodem.

W roku ubiegłym Stowarzyszenie wprowadziło ubezpieczenie inwalidzkie, ustanawiając na ten cel 50 gr. tygodniową wkładkę.

Wpływy Stowarzyszenia wyniosły zł. 27.318,49, w tem z wkładek 26.910,80 zł., wydatki 25.047,33 zł., głównie na zapomogi bezrobotnym, które wyniosły 23.300,90 zł. Saldo na rok 1931 wyniosło 8.512,89 zł.

W sprawozdaniu drukarzy krakowskich znajdujemy jeszcze sprawozdanie Sekcji Introligatorów. Podaje ono, iż 30% członków pozostawało bez pracy, jest to wynik zatrudnienia uczni i uczennic, zamiast wykwalifikowanych. Obroty kasowe wykazują 9.405,23 zł. wpływów i 8.645 zł. wydatków. Wpływy pochodzą prawie wyłącznie z wkładek, wydatki użyto na zapomogi.

Oddział Krakowski liczył w końcu 1930 roku: składaczy ręcznych 302, maszynowych 71, maszynistów 85, odlewaczy, stereotyperów i cynkografów 9, nakładaczek 102, odbieraczek 80, pomocników 75, introligatorów 25, pomocy introligatorskiej 61, razem 816 członków.

W porównaniu z rokiem ubiegłym widzimy zmniejszenie się liczby członków, wykwalifikowanych o 13, pomocy drukarskiej o 79 i introligatorów o 49. Na słabsze placówki, bezrobocie podziało ujemnie, stąd wynikł spadek liczby członków.

# Z ŻYCIA ORGANIZACJI

### Z ODDZIAŁU KATOWICKIEGO.

**Wyciąg z protokółów z posiedzeń Zarządu.**

W dniu 7.II. 1931 r. — Odczytany protokół został bez zmian przyjęty. Ponadto przyjęto do wiadomości okólnik Zarządu Głównego Nr. 1 i 2, zawiadomienie o uroczystości 30-lecia Chóru Drukarzy we Lwowie — na którą z powodu późnego nadesłania nie można było wysłać gratulacji — oraz zawiadomienie o posiedzeniu plenarnem Zarządu Głównego, na kórem po-

ruczono kol. Patalongowi załatwić pewne sprawy. Pismo p. Turkiewicza Zarząd z oburzeniem przyjął do wiadomości i podtrzymuje uchwałę Nadzw. Walnego Zebrania, wykluczającą tegoż ze Związku; postępowanie kasjera w tej sprawie uznał za zgodne z regulaminem. Kol. Kiełbasę R. przyjęto na nowych prawach. Za zaleganie z dwoma składkami wstrzymuje się kol. Sobolewskiemu zapomogę chorych na 1 tydzień.

Po załatwieniu szeregu drobniejszych spraw zakończono posiedzenie.

W dniu 22.II. 1931 r. — Posiedzenie w zastępstwie kol. Patalonga prowadził kol. Wybraniec. Odczytany protokół został bez zmian przyjęty. Sprawę rewizji taryfy przedstawił kol. W., odczytując tak naszą, jak i Korporacji odpowiedź na obopólne wnioski. Nad sprawą powyższą rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której dano kol. W. dyrektywy co do postępowania na nazajutrz odbyć się mającem posiedzeniu z Zarządem Korporacji. Prośbę kol. Stockfisza o udzielenie nadzw. zapomogi — z powodu nieuzyskania przez tegoż potrzebnej do tejże ilości wkładek — nie uwzględniono.

Sprawę kol. Berga, który przyjechał z Poznania i bez poprzedniego porozumienia się z Zarządem tut. Oddziału oraz bez zgody Społ. Biura Pośrednictwa Pracy zaczął pracować w drukarni Katolickiej, przedstawił kier. wyżej wymienionej instytucji, kol. Stol, nadmieniając, że nie otrzymał żadnego zapotrzebowania tejże drukarni na zecera. Wyrażono ogólnie życzenie, by Zarząd Oddziału Poznańskiego zabronił swym członkom ubiegać się o posady w innym Oddziale bez wyraźnej zgody Zarządu danego Oddziału, a zwłaszcza takim, którzy w macierzystym Oddziale zalegają z dość pokaźną ilością składek, a przyjeżdżają w czasie, kiedy dany Oddział prowadzi akcję cennikową. Sprawy zaproszonych, a przybyłych na posiedzenie kolegów poruczono ścisłemu Zarządowi do załatwienia.

W dniu 8.III. 1931 r. — Prośbę kol. Bąka o udzielenie nadzwyczajnej zapomogi, po wysłuchaniu wywodów skarbnika, oraz kier. Sp. B. P. P., Zarząd przyznał od daty zgłoszenia się. Rozpatrzono sprawę kol. Zielonki i przyjęto oświadczenie tegoż do wiadomości, że wszelkie zaległości zostaną do Walnego Zebrania uregulowane. Wysłuchano wywodów o stosunkach w drukarni przewodniczącego Korporacji, p. Nowaka, w Król. Hucie i udzielono w tej sprawie odpowiednich instrukcyj. Odczytany protokół został bez zmian przyjęty. Ponadto przyjęto do wiadomości: okólnik Zarządu Głównego Nr. 4, statystykę Społecznego Biura Pośrednictwa Pracy, sprawozdanie z pertraktacyj o nową taryfę oraz o zerwaniu na tymże przez pracodawców pertraktacyj, omówiono sprawę zwołanego na dzień 12.III Ogólnego Zebrania wszystkich trzech organizacji.

Na delegatów na Okręgową Konferencję Klasowych Związków Zawodowych, wybrano kolegów: Urbańskiego, Nowaka L., Sawickiego i Swobodę. Uchwalono umieścić w trzech miejscowych dziennikach ogłoszenie w sprawie poszukiwania lokalu na biuro związkowe.

W sprawie źle prosperującego kółka muzycznego większość Zarządu wypowiedziała się za rozwiązaniem tegoż i powołaniem do życia chóru, który ma większe szanse powodzenia.

## Z ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO.

Protokół,

z XVII posiedzenia Zarządu Związku Zaw. Druk. i Pokr. Zaw. w Polsce (Oddział Kraków) oraz Stow. Druk. i Pokr. Zaw. „Ognisko" w Krakowie, odbytego w piątek, 27 lutego, w lokalu „Ogniska".

Obecni: kol. Marszałek, Kożuch Jan, Butwin, Kruczkowski, Stelmach, Wesołowski Józef, Morawiecki, Wolas, Wołek Wł., Wesołowski Miecz., Rachwał, Żychal Jan, Nowotny, Malczyk Wł., Seichter, Oberski, Stankiewicz, Radosz, Polewka, Habina Eug., Topiński, Lewandowski z Sekcji Pers. Pom. — nieobecny: kol. Piekarski.

Przewodniczący, kol. Marszałek, otwierając posiedzenie, zawiadamia o niedawnej śmierci kolegów: Mendrysa Albina i Kasprzyka Stanisława, których pamięć uczczono przez powstanie. Następnie kolega przewodniczący zdał sprawozdanie z plenarnego posiedzenia, nad którem wywiązała się obszerna dyskusja; po wyczerpaniu dyskusji przystąpiono do załatwienia spraw lokalnych. Projekt Regulaminu zapomóg nadzwyczajnych spowodował ożywioną dyskusję; definitywne załatwienie tegoż odłożono do dnia następnego. Przystąpiono do rozpatrzenia wniosków na Roczne Walne Zgr., które wpłynęły od kolegów: Kożucha Jana, Hajduka Witolda i Johna Gustawa; poza tem odczytano prośbę kol. Pyrzowskiego o doliczenie mu 25 wkładek do zapomogi inwalidzkiej. Dla Druk. Klubu Sport. „Orlęta" wyznaczono subwencję 200 zł.

Na tem o godz. 11,15 w nocy kol. przew. zakończył posiedzenie, odkładając ciąg dalszy na następny dzień.

W sobotę, dnia 28 lutego, kol. Marszałek, otwierając dalszy ciąg posiedzenia wczorajszego, podał dane co do muru granicznego, który ma być wystawiony na gruncie ustąpionym przez „Ognisko". Dalej zawiadamia o memorjale, jaki ma być wniesiony wspólnie z pryncypałami na ręce rządu, a w którym jest poruszona sprawa decentralizacji robót państwowych, uregulowanie uczni, jak również cła na książki, sprowadzane z zagranicy.

Przy wpływach odczytano pismo z zawiadomieniem o wznowieniu Klubu składaczy maszynowych, z następującymi członkami Zarządu: przew. — kol. Moniczewski Józef, zast. przew. — Rebizond Jan, kasjer — Markiewicz Aleks., sekr. — Śliwiński Czesław, zast. sekr. — Wójtowicz Miecz. Dalej pisma: kol. Martina z Tarnowa, Bednarza, Szulca Szym., Lacha Stan., Pelczara Andrz., Gansa Sal., Zembalskiego Edw., Vorsthera Henr. Dwutygodniowe zapomogi nadzw. przyznano kol.: Guzikowi Janowi, Buchsbaumowi, Muszalowi, Feldmanowi Sam., Korngoldowi, Wolańskiemu, Gogolewskiemu, Wiśniowskiemu, Kutekowi, Czepiecowi, Mazurkiewiczowi Wł., Knapikowi Leonowi. Odmownie załatwiono podania kol. Nüssenbauma, Parnesa i Gutmana.

Przyjęto do Stow. i Związku Brągla Franciszka, wyp. 14 lutego 1931 r., jako składacza w druk. Wisłoka w Jaśle.

Następnie przystąpiono do dalszego omówienia sprawy nowego Regulaminu zapomóg nadzw.; poczem odczytano wniosek na R. W. Z. Gł. od kol. Muszala, jak również pismo kol. Urbańskiego Ant. Po załatwieniu spraw lokalnych kol. Marszałek — z okazji kończącej się kadencji obecnego Zarządu — podziękował kolegom w serdecznych słowach za pilne uczęszczanie na posiedzenia i gorące zajmowanie się sprawami organizacyjnemi, poczem zamknął posiedzenie o godz. 9,45 wieczór.

### Z Rocznego Walnego Zgromadzenia.

W dniu 1 marca odbyło się Roczne Walne Zgromadzenie członków Związku Zaw. Druk. i Pokr. Zaw. w Polsce (Oddział Kraków) oraz Stow. „Ognisko", w lokalu Stowarzyszenia. Obecnych członków 231.

Po przyjęciu przez zgromadzonych porządku dziennego, kol. Marszałek kilka słów poświęcił zmarłym w roku sprawozdawczym kolegom: Dziewońskiemu Zbigniewowi, Jaśkowowi Teofilowi, Pawełkowi Andrzejowi, Szymańskiemu Karolowi, Oliwie Józefowi, Mendrysowi Albinowi i ostatnio zmarłemu Kasprzykowi Stanisławowi. Pamięć Ich uczcili zgromadzeni przez powstanie.

Protokół z ostatniego R. W. Zgr., odczytany przez sekretarza, kol. Kurzydłę, przyjęto do wiadomości. Kol. przew. Marszałek zawiadamia, że z Nowego Sącza przyjechał kol. Ptaszkowski, który reprezentuje 6 głosów i z Bochni kol. Siewarga — 7 głosów.

Następnie przystąpiono do omówienia sprawozdania Zarządu, Biura Pośr. Pracy, kasowego, kom. Kult.-Ośw., Kom. Mężów Zauf. (Streszczenie sprawozdania zamieszczamy na innem miejscu). Poczem uchwalono wnioski Komisji rewizyjnej. Nad projektem nowego Regulaminu zapomóg nadzw. wywiązała się ożywiona dyskusja, rezultatem której było przyjęcie wniosku kol. Butwina, ażeby projekt Regulaminu odesłać do Komisji, celem ściślejszego rozpatrzenia życzeń kolegów i przyjścia z ew. poprawką w następną niedzielę. Do komisji tej dodatkowo wybrani zostali kol. Butwin i Jaroszkiewicz.

Na tem o godz. 3,40 kol. Marszałek zamknął Zgromadzenie, naznaczając dalszy ciąg na niedzielę, 8 marca.

Dalszy ciąg R. W. Zgr. odbył się w niedzielę, dnia 8 marca b. r., o godz. 11 przed poł. w obecności 243 kol.

Jako pierwszy punkt kol. Wesołowski Józef odczytuje wnioski, nadesłane przez kolegów na R. W. Zgr.

Wniosek kol. Wilhelma Hajduka, ażeby wszyscy koledzy, którzy przekroczyli 55 lat życia, przeszli na emeryturę, po ożywionej dyskusji postanowiono odesłać pod rozwagę przyszłemu Zarządowi. Następne wnioski kol. Hajduka, Johna i Muszala odrzucono. Prośbę kol. Pyrzowskiego i Johna o doliczenie im brakujących wkładek załatwiono przychylnie. Prośbę kol. Urbańskiego załatwiono odmownie.

Wniosek kol. Kożucha Jana, aby nowowybrany Zarząd z obecnego majątku Stow. odliczył $\frac{1}{3}$ część i z tej sumy utworzył „Fundusz żelazny" na zapomogi dla inwalidów pracy i odprawy pośmiertne, odprowadzając co tydzień do tego funduszu pewną ustaloną kwotę z bieżących wkładek; dalej, że pieniądze z tego funduszu nie mogą być użyte na żaden inny cel, z wyjątkiem lokaty na hipotece własnej nieruchomości — po ożywionej dyskusji uchwalono propozycję kol. Rzeźniczka, która brzmi: „R. W. Zgr. poleca przyszłemu Zarządowi wniosek kol. Kożucha Jana rozpatrzyć szczegółowo, załatwiając go definitywnie i w duchu możliwie dodatnim".

Kol. Radosz imieniem Kom. kontr. stawia nast. dwa wnioski: „Wieczorki i zabawy, urządzane w lokalu „Ogniska" przez którąkolwiek Sekcję zostają od przyszłego sezonu roku 1931 zezwalane po uiszczeniu kosztów, związanych z oddaniem sal „Ogniska", a to: wieczorem dla jednej z Sekcji w kwocie 15 zł., zabawa całonocna 50 zł., jak również wszelkie koszta z ew. zniszczenia inwentarza. Kwotę postanowioną pobiera Stow. „Ognisko". Od zwolnienia lub obniżenia kwoty decyduje Zarząd Stow.".

Drugi wniosek: „Przyszły Zarząd wybrany na R. W. Zgr., zechce wybrać jednego z kolegów, zasiadających w Wydziale, któryby był odpowiedzialny za całość inwentarza, jak również, by nim administrował".

Wniosek pierwszy na propozycję kol. Stopy Wł. przyjęto — drugi odesłano do rozpatrzenia przyszłemu Zarządowi.

Następnie przystąpiono do nowego Regulaminu zapomóg nadzw. Po nader ożywionej dyskusji, w której zabierało głos wielu kolegów, przemawiających bądź to za, lub przeciw, uchwalono 107 głosami przeciw 53 wniosek kol. Butwina, zalecający przyjęcie Regulaminu zapomóg nadzw. z poprawką, że zapomoga mieszkaniowa będzie wypłacana po wniesieniu 104 wkładek. Równocześnie na wniosek kol. Stopy Wł. uchwalono wszystkimi głosami podwyższenie wkładki do Stow. o 2 zł. tygodniowo, począwszy od dnia 14 marca b. r., jak również przyjęto dodatkowe 3 rezolucje do Regulaminu zapomóg nadzw. Poczem przystąpiono do wyborów.

Kol. przew. Marszałek rezygnuje z funkcji przewodniczącego, prosi kolegów o przyjęcie tego do wiadomości; dalej zawiadamia, że z ważnych powodów familijnych musi zgromadzenie opuścić. O godz. 3 po południu obejmuje przewodnictwo kol. Kożuch Jan, który zarządza przerwę, celem przeprowadzenia wyborów tajnych kartkami. Do komisji skrutacyjnej powołano kol. Radosza, Serafina, Sławka, Mazurkiewicza L., Żaka, Zapióra, Koczuba, Kuciela, Szybińskiego, Wolańskiego, Kowalczyka J., Zembalskiego. W wolnych wnioskach i interpelacjach zabierali głos kol.: Jarosz Stan., Jaroszkiewicz, Sołtykowski, Stopa Wł., Wesołowski J., Feldman Samuel. Sprawę budowy, ew. kupna domu oddano do rozpatrzenia przyszłemu Zarządowi.

Po obliczeniu głosów przez Kom. skrut. kol. Kożuch Jan ogłasza następujący wynik wyborów: przewodniczącym został wybrany kol. Jabłoński Feliks, zast. przew. kol. Morawiecki Wł., sekr. kol. Kurzydło Stan., skarbn. kol. Kruczkowski Józef. Biura pracy kol. Wesołowski Józef, bibljotekarzem kol. Stelmach Jan; do Wydziału kol.: Wołek Wł., Wolas, Głowacki, Butwin, Szybiński, Koczub, Oberski, Wesołowski Miecz.; zast.: Hajduk, Janota, Rausch. Komisja Kontr. kol.: Stankiewicz, Erdman, Feldman S.; zast.: Zakulski, Wolański. Sąd cennikowy niższy kol.: Butwin, Wesołowski Miecz., Kożuch Jan; zastępcy: Malczyk, Rzeźniczek, Morawiecki. Sąd cennikowy wyższy — kol.: Popielak, Dackow Ant., zast.: Policzkiewicz, Grabski. Sąd Polubowny: kol. Bandwan, Królikowski, Pociecha, Wagan, zast.: Żychał J., Grabski,

Kuciel, Komisja Kult.-Oświatowa — kol.: Stankiewicz, Taubman, Kubanek Teofil, Głowacki, Piwowarski, Zabłocki, Janota, Stelmach, Żak, Niziński, Jasica, Smajek.

Po odczytaniu wyników wyborów kol. Kożuch Jan zamknął Zgromadzenie o godz. 4,45 min. pop.

## Z ODDZIAŁU CIESZYŃSKIEGO.

W dniu 16 lutego b. r. zmar. w Cieszynie po długich i ciężkich cierpieniach w 39 roku życia ś. p. **JÓZEF PASTUCHA**, linotypista w druk. „Dziedzictwa", Ś. p. zmarły był wzorowym kolegą, przez dłuższy czas piastował w Oddziale Cieszyńskim różne funkcje, jak sekretarstwo i in., a ostatnio jako zast. przew. Stał na straży i zawsze bronił naszych słusznych praw. Brał czynny udział także w życiu publicznem.

Cześć Jego pamięci!

## Z ODDZIAŁU LWOWSKIEGO.

### PROTOKÓŁY Z POSIEDZEŃ.

**Posiedzenie Wydziału „Ogniska" (Zarządu Oddziału)**, dnia 4 marca 1931. Przewodniczący, kol. Kusyk, zdał sprawozdanie z posiedzenia plenarnego Zarządu Związku, odbytego dnia 22 lutego b. r. w Warszawie. Po dyskusji, sprawozdanie to przyjęto do wiadomości. Następnie zawiadomił, iż wskaźnik drożyźniany wszedł w życie z dniem 17 lutego, aczkolwiek były dążenia ze strony Korporacji pryncypałów, ażeby zastosować go już od 1 lutego. Odczytano pismo kol. Wałęgi i tow. o zwołanie zgromadzenia tylko pracujących. Po dyskusji, uchwalono zwołać takie zgromadzenie w charakterze informacyjnym na dzień 8 marca b. r. Nadeszło pismo z Inspektoratu Pracy z zapytaniem o stosowaniu skali uczniów w zawodzie drukarskim w Oddziale Lwowskim. Wystosowano odpowiedź. Przyjęto do „Ogniska" i Związku bez wpisu kol. Włodzimierza Jarosiewicza, wypisanego na składacza dnia 22 lutego 1930 w drukarni A. Goldmana we Lwowie. Załatwiono szereg podań o nadzw. zapomogę dla bezkondycyjnych. Pretensję kol. Wassermana o zwrot wydanych przez niego pieniędzy na cele organizacyjne, oddalono. Do Sądu Konkursowego na okładkę do „Ogniska" wybrano: p. kustosza Cieślę, kol. Barszczyńskiego, Buniaka, Kadlera, Niemczewskiego, Przyślewicza i Zadorożnego. Wykreśleni z listy członków: Fischer Zygmunt, Korczyński Franciszek i Pawluk Stanisław. Przewodniczący Stowarzyszenia Zapomogowego, kol. J. Riedl, przedstawił stan tegoż Stowarzyszenia. Po dyskusji, wydano szereg dyrektyw dla tegoż Wydziału.

### KATASTROFALNY STAN NASZEGO PRZEMYSŁU WE LWOWIE.

Dnia 20 lutego b. r., na skutek uchwały nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia członków Oddziału lwowskiego, które odbyło się dnia 25 stycznia b. r., udała się do wojewody lwowskiego, p. Nakoniecznikow-Klukowskiego, delegacja, na czele z prezesem Oddziału, kol. A. Kusykiem.

Delegacja przedstawiła p. wojewodzie fatalne położenie przemysłu graficznego na terenie wschodnich województw, a specjalnie na terenie województwa lwowskiego, żądając pomocy rządu. Równocześnie wręczono p. wojewodzie memorjał, zawierający szczegółowe dane o stanie przemysłu drukarskiego na naszym terenie, o położeniu bezrobotnych, wreszcie przedkładając różne postulaty, mające przyczynić się ku zmniejszeniu zła.

P. wojewoda w rozmowie, przy której był obecny również szef wydziału przemysłowego, szeroko polemizował z wywodami naszych delegatów, wreszcie, przyjąwszy memorjał, obiecał zająć się przedstawioną sprawą i zrobić wszystko, co będzie w jego możliwości.

Tego samego dnia udała się delegacja do prezydjum Magistratu lwowskiego. Delegację przyjął bardzo przychylnie wiceprezydent miasta, p. Franciszek Irzyk, który, w rozmowie z delegatami, sam, jako przemysłowiec, podkreślił fatalne położenie gospodarcze w Polsce. Obiecał on poparcie naszej sprawy u sfer miarodajnych.

Wkońcu udała się delegacja do posła do Sejmu, p. Ignacego Jaegera, przedkładając mu odpis naszego memorjału, złożonego u p. wojewody. P. Jaeger, znając zresztą dobrze, jako właściciel zakładów graficznych, ciężkie położenie naszego przemysłu, obiecał, iż wspólnie z p. Chowańcem, posłem na Sejm i właścicielem zakładów graficznych w Stanisławowie, będą kołatali w kołach kompetentnych w sprawie pomocy rządu dla przemysłu graficznego we wschodnich województwach.

Jak się dowiadujemy, Korporacja pryncypałów przemysłu graficznego we Lwowie opracowała również memorjał do władz w sprawie ciężkiego położenia przemysłu drukarskiego na naszym terenie.

Prasa lwowska w swej większości w ostatnim czasie bardzo obszernie omawiała ciężkie położenie przemysłu graficznego na terenie naszego Oddziału, podając i akceptując rezolucje, uchwalone na naszem Zgromadzeniu.

Czy powyżej prowadzona akcja nasza przyniesie skutek dodatni — zobaczymy w czasie najbliższym.

### 10-LECIE FILJI „OGNISKA" W STANISŁAWOWIE.

Ustanowionej w r. 1900, na mocy statutu Stowarzyszenia drukarzy „Ognisko" Stacji płatniczej wojna polsko-ukraińska w 1918 r. przerwała czynności i nie pozwoliła komunikować się z Zarządem Gł. we Lwowie. Siłą faktu, pozostali, pracujący w tym czasie koledzy, celem obrony i poprawy swej egzystencji widzieli się zniewoleni wspólnemi siłami stanowić sami o sobie.

Po ukończeniu wojny, w konsekwencji, mocą uchwały Rocznego Walnego Zgromadzenia „Ogniska" we Lwowie w r. 1919, dnia 28 września została powołana do życia Filja „Ogniska" w Stanisławowie.

A została ona założona w celu szybszego załatwiania spraw organizacyjnych, czuwania nad przestrzeganiem cennika, wypłacania wszelkiego rodzaju zapomóg swym członkom: bezkondycyjnym, chorym, sierotom, podróżnym i t. d.; słowem, Stanisławów otrzymał, zupełną autonomję.

Nie tu miejsce i pora przechodzić rok po roku działalność i prace Filji i jej Zarządu, by ważniejsze zdarzenia i bilanse ku pamięci wymieniać.

Zaznaczyć jednak dla ścisłości należy, że mocą uchwały Zarządu Gł., za aprobatą Rocznego Walnego Zgromadzenia samorząd Filji w swych czynnościach został na jeden rok, t. j. od dnia 13 kwietnia 1929 r. do dnia 1 kwietnia 1930 roku zawieszony. Mimo to — odliczając przerwy — przednią myślą całego zespołu kolegów przez cały okres dziesięciolecia była troska o całość organizacji.

Przez 10 lat wspólnej, nieraz bardzo ciężkiej pracy działalność organizacyjna Filji szła po właściwej linji.

Co najważniejsza, Filja zdobyła po Lwowie drugie miejsce minimum płacy, będąc przydzielona do IV klasy cennika normalnego.

Rokrocznie Filja wysyła delegata na Walne Zgromadzenia „Ogniska" we Lwowie, jak również delegata na Zjazdy naszej Centrali Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce. A wysyłała delegata na odbywające się Zjazdy przez trzy razy do różnych połaci kraju, jak Poznania, Lwowa i Krakowa. Również reprezentanci Filji zasiadają w obradach najwyższych Rad Robotniczych, biorąc w nich żywy udział z świadomością, że „w jedności siła".

W bieżącym roku sprawozdawczym Filja odbędzie swe 10-te Roczne Walne Zgromadzenie dla złożenia rachunku z swej czynności samorządnej w wyjątkowo trudnych warunkach, bo w chwili, gdy na terenie miasta Stanisławowa kryzys ekonomiczny przyczynił się do powiększenia kadr bezrobotnych i to do niebywałego procentu, bo w niektórych miesiącach, pod koniec roku 1930 61% ogółu kolegów, zorganizowanych w Filji, pozostawało bez pracy.

W chwili tej świadomi, co daje pod względem moralnym i materjalnym organizacja, której zawdzięczamy kształcenie ducha, wyzbywanie się egoizmu, hartowanie się do walki o swe prawa, opieki nad członkami przez regulowanie płacy za pracę i należnego nas traktowania, w chwili tej ślubujmy, iż nie spoczniemy we wspólnej pracy, aż do zwycięstwa!

**Stanisław Paszek.**

## Z ODDZIAŁU PŁOCKIEGO.

**Wyciąg z protokułu posiedzenia Zarządu Oddziału w Płocku z dn. 13.I 1931 r.**

Jednogłośnie funkcje członków Zarządu podzielono w następujący sposób: Przewodniczący — Wacław Górecki wice-przewodniczący— Henryk Piasecki, sekretarz — Bolesław Morawski, skarbnik — Izaak Alterowicz, bibljotekarz — Zygmunt Lewandowski.

Postanowiono zakupić brakujące materjały piśmienne dla sekretarjatu oraz dla kol. skarbnika.

Polecono kol. sekr. Morawskiemu niezwłoczne wyruszenie w podróż agitacyjno - organizacyjną do Gostynina oraz Kutna.

Zebrania Zarządu postanowiono odbywać w każdy wtorek każdego tygodnia. Na tem zebranie zakończono.

**Wyciąg z protokułu posiedzenia Zarządu Oddz. w Płocku w dn. 20.I 1931 r.**

Protokół poprzedniego zebrania przyjęto bez zmian. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie kol. sekr. Morawskiego z wyjazdu agitacyjno-organizacyjnego w dn. 16.I 1931 r. do Gostynina oraz 17.I i 18.I 1931 r do Kutna — akceptując dalszy przedstawiony plan pracy organizacyjnej w tym kierunku. Ze względu na wyłonienie się spraw niecierpiących zwłoki w Związku z zorganizowaniem Kutna jako też szeregu innych spraw, postanowiono wysłać z Oddziału Płocka delegata do Zarządu Głównego, w osobie kol. sekretarza Morawskiego. List zbiorowy z druk. „Dz. Pł." postanowiono przedstawić na najbliższem Ogólnem Zebraniu.

Adres Oddziału Płockiego dla wszelkiej korespondencji: B. Morawski — Płock, ul. Królewiecka 17.

## Z ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO.

Grono kolegów składaczy ręcznych zainicjowało założenie Sekcji Składaczy Ręcznych. Chodzi im głównie o to, by w tak trudnej sytuacji, jak obecna, wspólnemi siłami nieść sobie pomoc. Zebranie w tej sprawie zwołano na dzień 29 marca o g. 11 rano, do lokalu Związku.



ADRES REDAKCJI: AD. MICKIEWICZA Nr. 1, M. 13 (ŻOLIBORZ). ADRES ADMINISTRACJI: MIODOWA 6, I PIĘTRO. — KONTO P. K. O. Nr. 99
PRZEDPŁATA: MIESIĘCZNIE 30 GROSZY — CENA OGŁOSZEŃ: ZA 1 WIERSZ NONPARELOWY JEDNOŁAMOWY GROSZY 50
WYDAWCA: ZWIĄZEK ZAWODOWY DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE — REDAKTOR: ANTONI BURKOT

Odbito w drukarni „Robotnik" Warecka 7.